

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych

okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.

wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie 40 h. || półrocznie . . . 2 kor. 50 h.
kwartalnie 1 " 25 " || całorocznie . . . 5 " — "
Numer pojedynczy 16 h.
Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich L. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencyach sprzedaży dzienników, w księgarni powszechnej i w głównej trafikce p. Raaba w Samborze.

W sprawie składnicy towarowej w Samborze.

Zastanawiając się nieco dokładniej nad rezultatami pracy współdzielczej naszego społeczeństwa w mieście Samborze, przyjść musimy — zwłaszcza co do katolickiej jego części, do przekonania, że praca ta, cierpkie przyniosła nam owoce, dalej, że utraciliśmy bardzo wiele, a uzyskali mało, a w końcu, że z powodu doznanych strat i zawodów, obudził się wśród nas pesymizm osłabiający wiarę w możliwość rozwinięcia się i powodzenia jakiegokolwiek bądź przedsiębiorstwa!

Że tak jest, a nie inaczej, pouczą nas o tem następujące fakty:

W ciągu ostatnich lat trzydziestu straciliśmy w Samborze cztery silne ogniska, a prawie warownie, które zabezpieczyć nam miały obok taniego kredytu, dobre i tanie towary, a w końcu straciliśmy jeszcze pewność, że pieniądze nasze przyniosą nam jakie takie korzyści a nie dostaną się do kieszeni naszych wrogów — hakatystów.

Strata to była tem boleśnieszka, ileż — jak to w jednym z upadłych towarzystw w Samborze niedawno temu się zdarzyło, oprócz utraty złożonego w kwocie 1000 koron udziału, zniewoleni byli niektórzy członkowie dopłacać jeszcze po 1200 koron celem pokrycia niedoboru bilansowego i zaspokojenia pretensyi wierzyteli Towarzystwa, ściąganych w drodze prawnej.

A zdarzyła się taka katastrofa w Towarzystwie katolickim, polskim, które przy dobrej administracji powinno było dziś, po 40 letniej pracy posiadać gmach własny i rozporządzać milionowym funduszem rezerwowym.

Zawiązana w Samborze przed r. 1880 spółka spożywcza, jako stowarzyszenie z ogr. poręką, po kilku latach suchotniczego żywota, głównie z powodu nieudolnego i niesumiennego zarządu upadła, i taki sam los spotkał założoną w r. 1889. Spółkę handlową, również stow. z ograniczoną poręką, która znów dla braku odpowiedniego kapitału zakładowego, zmuszoną była przystąpić do likwidacyi.

Dotkliwą była wreszcie strata, jaką ponieśliśmy przed kilku laty skutkiem rozwiązania Towarzystwa handlowego, które pomimo odpowiedniego kapitału zakładowego i pomi-

mo wzorowej administracji, dłużej, jak przez kilka lat przy życiu utrzymać się nie mogło.

Do upadku powyższych czterech towarzystw przyczynił się co prawda także i brak należytego poparcia ze strony społeczeństwa, większą atoli winę przypisać należy samymże członkom towarzystw tych, którzy doniosłością pracy kooperatywnej wcale się nie przejmowali, zaś do rad nadzorczych, jak niemniej i do zarządów spółek wybierali ludzi, dla których dobro i rozwój towarzystwa był rzeczą zupełnie obojętną.

Przykłady powyższe mogły co prawda zrazić niejednego człowieka do czynienia dalszych prób w kierunku stworzenia nowego ogniska pracy współdzielczej, żadną jednakże miarą niepowinny wywoływać u ogółu takiego rozgoryczenia, któreby wszelką działalność w tej mierze paraliżować miało.

Towarzystwo Kółek rolniczych, które w przeciągu kilku ostatnich lat wykazało na niwie pracy współdzielczej niespodziewanie pomyślne rezultaty, które zakładając po większych miastach w kraju składnice towarowe, prześciga w swej działalności wszystkie inne pokrewne towarzystwa, daje pełną gwarancję, że obejmując opiekę i protektorat nad założyć się mającą wkrótce składnicą w Samborze, nie pozwoli jej upaść, lecz owszem, że przyczyni się jak najsilniej do pomyślnego jej rozwoju.

Pomimo głębokiej niechęci i nieufności do wszystkich nowych przedsięwzięć, złożyli obywatele Sambora i okolicy w przeciągu krótkiego czasu na założenie składnicy towarowej w Samborze kwotę około 10.000 kor.

Byłaby to według orzeczenia Zarządu głównego K. r. kwota, wystarczająca na razie do wprowadzenia w życie projektowanej instytucyi, naszem jednakże zdaniem, należałoby dążyć do podwojenia jej wysokości, gdyż wiadomą jest rzeczą, że znaczna część spółek li tylko wskutek niedostatecznego kapitału zakładowego należycie rozwijać się nie może.

(Dok. nastąpi.)

Komitet krajowy Kongresu Eucharystycznego

przesyłamy nam następujące pismo:

Rozgłoszone w ostatnich dniach wieści o rzekomych nieporozumieniach na tle narodowym między

Ks. Biskupem krakowskim a wiedeńskim Komitetem Kongresu Eucharystycznego są z gruntu nieprawdziwe. Fałsze te puścili w obieg nieprzyjaciele Kościoła w tym celu, aby nas Polaków, poróżnić z Katolikami niemieckimi i, gdyby się to udało, odciągnąć od udziału w Kongresie. Wspaniała ta bowiem manifestacya katolicka, zbliżająca się z każdym dniem do swego urzeczywistnienia, doprowadza obóz anty — religijny do prawdziwego paroksyzmu wściekłości.

Jak przydeptana gadzina miotają się wrogowie Chrystusa, usiłując pianą nienawiści i złości obryzgać ten przepiękny akt zjednoczenia wszystkich narodów katolickich w publicznym uczczeniu Najświętszego Sakramentu.

A że kłamstwo jest jedynym i skutecznym orężem tych ciemnych i ponurych duchów wobec mas bezkrytycznych, kłamią więc bezczelnie, że Ks. Biskup krakowski, rzekomo oburzony antypolskimi niby tendencyami Komitetu wiedeńskiego, usunął się od udziału w Kongresie i duchowieństwu polskiemu to samo uczynić polecił. Tymczasem wiadomo powszechnie wszystkim tym co zajmują się bliżej sprawami Kongresu Eucharystycznego, że Ks. Biskup Sapieha w pracach przygotowawczych osobiście żadnego udziału nie bierze, gdyż Episkopat galicyjski wydelegował do tego Ks. Arcybiskupa Teodorowicza. On zajął się wyborem referatów i referentów w sekcji polskiej Kongresu, On wreszcie zawiązał Komitet polski, krajowy, na którego czele stanął brat Ks. Biskupa krakowskiego, Ks. Paweł Sapieha.

Powaga i wpływy Prezesa komitetu polskiego, jakoteż powszechnie znany patriotyzm naszych Arcypasterzy dają rękojmię dostateczną, że naród nasz, bez względu na dzielnicę zajmie w Kongresie i uroczystym pochodzie odpowiednie stanowisko, należne jego zasługom w przeszłości i cierpieniom dla wiary i Kościoła w teraźniejszości.

Przy tej sposobności Komitet dzieli się z ogółem społeczeństwa wiadomością, świeżo z Wiednia otrzymaną, że Arcyksiężne: Marya Teresa i Anuncyata mają zamiar wyszczególnić rozmaite Panie polskie na wieczorne uroczystym poprzedzającym dzień wielkiej procesyi. Mianowicie dnia 14. września odbędzie się u Dworu w Wiedniu olbrzymie przyjęcie wszystkich gości, jacy na Kongres zjadą. Zaproszenia otrzymają najszerze koła bez względu na urodzenie i stanowisko społeczne. Ponieważ Komitet polski musi zawczasu podać najwyższemu Urzędowi ochmistrzowskiemu nazwiska osób, które mają otrzymać zaproszenia, dlatego zwraca się do wszystkich, którzy wybierają się na Kongres Eucharystyczny, aby zechcieli jak najspieszniej zgłosić się do Biura Komitetu Lwów, Teatralna 3. celem zestawienia ostatecznej listy.

W jakim stroju tak Panie, jak i Panowie mieliby się jawić na przyjęciu dworskim, będzie w swoim czasie osobna wiadomość w gazetach. Na razie prosi Komitet, aby Panowie stanęli w pochodzie 15. września w strojach jak najwspanialszych, o ile możliwości w deliach. W braku takich strojów mogą wystąpić w czamarach, lub mundurach sokolich, a tylko w ostateczności we frakach i białych krawatkach,

Wodociągi, ogrzewania centralne, oświetlenia gazowe, łazienki, klozety, pompy i kanalizacje projektuje i wykonuje

Pierwsza krajowa Spółka instalatorów:

Tel. 507.

Tworzyjański, Janicki, Bednarski i Zabek.

Tel. 507.

Lwów, Sienkiewicza 11. — Na żądanie kosztorysy, porada techniczna i fachowa

włoszanie zaś w swoich strojach ludowych. Panie tak na trybunach, jak i w szpalerze zechcą bez wyjątku jawić się w sukniach czarnych lub białych i w kapeluszach takich, ażeby nimi drugim widoku nie zasłaniały.

Nakoniec podaje Komitet do wiadomości ogółu społeczeństwa, że do dnia dzisiejszego, w lwowskim biurze Komitetu zgłosiło się już prawie 300 uczestników, dla których zamówi się osobny pociąg.

Dokładny termin jego odjazdu będzie później ogłoszony.

Należy się spieszyć ze zgłoszeniami, bo 15-go sierpnia Biuro lwowskie zamyka swe czynności, a kto po tym terminie zechce się zgłosić po kartę uczestnictwa, będzie musiał zwrócić się wprost do Wiednia, albo do centralnego Komitetu (Wiedeń I. Stephansplatz 5.) albo do Ks. Rektora Kuklińskiego (Wiedeń III. Rennweg 5 a). Przesyłając pieniądze na kartę uczestnictwa, należy dołączyć 1 kor. jako należytość za legitymację kolejową i koszty przesyłki.

Biuro lwowskie czynne jest codziennie od 10 — 12 rano i od 4 — 9 wieczór.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Motto: „Praca nad podniesieniem kulturowym i ekonomicznym ludu, jest zarazem pracą nad podniesieniem dobrobytu i kultury rolniczej w całym kraju“.

I. Od Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Okólnik do Rad Oddziałów w sprawie czasowego zaniechania wnoszenia podań o chlewnie zarodowe: L. 6880/12.

Wobec wyczerpania tegorocznych funduszy, przeznaczonych na podniesienie chowu trzody chlewnej, prosimy Szan. Rady Oddziałów o zaniechanie nadsyłania podań o chlewnie zarodowe z wyjątkiem wypadków, w których zachodzi nieodzowna potrzeba utworzenia chlewu zarodowych.

Również prosimy Szan. Rady Oddziałów o energiczne ściąganie zaległych należności za obowiązkowe prosięta, na podstawie wykazu poprzednio przesłanego.

We Lwowie, dnia 25. lipca 1912.

Wiceprezes: **Lisowiecki** m. p. Dyrektor: **Niwicki** m. p.

Rada Oddziału w Samborze uprasza wszystkich P. T. właścicieli stacyi, którzy dotąd należności za obowiązkowe prosięta nie spłacili, o jak najrychlejsze zadość uczynienie temu obowiązkowi, a to pod zagrożeniem użycia środków prawnych.

II. Zarządzenia Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospod. we Lwowie wydane w sierpniu b. r.

1) zarządzenie z dnia 7. sierpnia 1912 w sprawie rozesłania instrukcyi dla 7 stacyi traktatowych a to: w Jasienicy zamkowej, Wysocku niżnym, Spryni, Tureczkach niżnych, w Turce i Waniowicach wykonane w dniu 8. sierpnia 1912.

2) w sprawie założenia stacyi knura w Topolnicy L. 3164. z 6/8 1912. Rada Oddziału zawiadomiła właścicielkę stacyi o wysyłce knura z chlewni zarodowej w Zarszynie.

3) zarządzenie w sprawie nieprzedkładania aż do odwołania podań o chlewnie zarodowe z 25/7 1912 do L. 6880 a to z powodu wyczerpania funduszy, przeznaczonych na podniesienie chowu trzody chlewnej podaje się do wiadomości Członków Oddziału Samborskiego przez ogłoszenie w Gazecie Samborskiej.

4) Zarządzeniem z dnia 24/7 1912 do L. 5580 zawiadamiony został p. Jędrzej Niklewicz z Powodowej, że Komitet na odbiór buhajka nie reflektuje, lecz że hodowca ten zwrócić ma Kom. obowiązkową celną jałówkę. — w końcu:

5) Nadesłane przez Komitet certyfikaty pochodzenia buhajów na stacyach traktatowych w Ortynicach, Tureczkach niżnych, w Spryni, Jasienicy zamkowej, i Waniowicach zostały przez Radę Oddziału w Samborze właścicielom stacyi doręczone.

III. Z Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze.

Okólnik do L. 580/12 w sprawie należytego utrzymywania i żywienia materiału rozplodowego na stacyach hodowlanych.

Do P. T. Właścicieli stacyi hodowlanych w okręgu Oddziału Sambor, Stary Sambor Turka.

Po licznych i przykrych spostrzeżeniach, że na wielu stacyach hodowlanych w okręgu Oddziału — materiał rozplodowy już w krótkim czasie po przeprowadzeniu na stacyę, staje się do celów hodowli zupełnie nieprzydatny i że wskutek tego hodowlany fundusz Towarzystwa z każdym rokiem coraz większe ponosi straty, Rada Oddziału zwraca uwagę Panów Właścicieli stacyi na okoliczność, iż w znacznej liczbie wypadków winą tego smutnego stanu rzeczy jest zazwyczaj ignorowanie przepisów instrukcyi obowiązujących właścicieli stacyi i normujących rodzaj karmienia reproduktorów stacyjnych, jak i w ogólności materiału rozplodowego, jakoteż niewłaściwy sposób obchodzenia się z tym materiałem.

Rada Oddziału widzi się wobec tego zniewoloną wezwać P. T. Właścicieli stacyi do jak najściślejszego zastosowania się do postanowień i przepisów zawartych w instrukcyach, które im przy nadaniu stacyi doręczone zostały, albowiem w razie stwierdzenia niedbałego utrzymywania stacyi, Rada Oddziału w porozumieniu się z Komitetem Towarzystwa zmuszoną będzie zarządzić zwinięcie stacyi i przenieść materiał rozplodowy do innej miejscowości.

W Samborze, dnia 8. sierpnia 1912.

Prezef: **Poten** m. b. Sekretarz: **Stefanowski** m. p.

Zawiadomienie w sprawie nawozów sztucznych L. 583/12.

Binro handlowe Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze przyjmować będzie od Członków Oddziału zamówienia nawozów sztucznych do siebie jesiennej tylko do **31. sierpnia 1912.**, gdyż tylko w tym terminie uzyskać będzie można opusty, jakie dopiero z końcem roku Członkom Towarzystwa przez Oddział handlowy we Lwowie wypłacane będą.

W Samborze, dnia 12. sierpnia 1912.

Ogłoszenie konkursu.

Sekcja historyczno-literacka Komitetu obchodu 50-tej rocznicy powstania styczniowego zaprosiła autorów polskich do podania projektu dzieła popularno-naukowego o powstaniu styczniowym, obejmującego przede wszystkim całokształt dziejów ostatniej wojny narodowej, ewentualnie zaś monograficzne opracowania. Wskutek tego szereg autorów — w patriotycznym uznaniu potrzeby zamierzonej publikacji, przesłał Sekcyi projekty zamierzonych prac. Nadesłano ogółem 11 projektów — bądź na całość historii powstania, bądź na monografie.

Sekcja historyczno-literacka, wbrew swej pierwotnej intencji, nie mogła, niestety, zdecydować już w tem stadyum, która z projektowanych prac miałaby wyjść staraniem Komitetu. Mimo bardzo interesujących projektów i zaszczytnie znanych autorów, przedłożone projekty nie dały dostatecznej podstawy do ocenienia, czy projektowane dzieła odpowiedzą w zupełności doniosłemu a trudnemu zadaniu?

Przy całym zaufaniu do autorów, mających zamiar podjąć się napisania tych dzieł, i do ich kwalifikacyi naukowych — musiała Sekcja uznać, że te podstawy są niedostateczne do dokonania wyboru pracy i autora.

Sekcja historyczno-literacka postanowiła przeto ponownie apelować do autorów polskich drogą konkursu na pracę historyczną o powstaniu z roku 1863.

Przedmiotem konkursu jest „**Historia powstania r. 1863**“ — dzieło popularno-naukowe, przeznaczone dla szerokich kół światlejszych czytelników, jednakże wysnute z całego zasobu ogłoszonych już drukiem dokumentów, pamiętników i opracowań, oraz uwzględniające dostępne materiały rękopiśmienne. Dzieło to powinno podać przebieg powstania od pierwszych wypadków przygotowawczych, aż po ostatnie chwile walki, zgodnie z prawdą historyczną; podnieść skutki dodatnie, a zarazem dążyć do wyrobienia u czytelnika sprawiedliwego sądu o ludziach i wypadkach ówczesnych. Książka ta, napisana żywo i barwnie, ilustrowana, ma obejmować około 25 arkuszy druku 8-ki.

Do konkursu może być dopuszczoną także monografia jednego z ważniejszych momentów z dziejów powstania, o podkładzie szerszym, i znaczeniu ogólniejszym, jak np. kwestya włoszanska, działalność Rządu narodowego, strona strategiczna powstania, organizacya ogólna i wojskowa itp. Zaznacza się jednak, że w każdym razie pierwszeństwo będzie miało dzieło, traktujące o całości historii powstania.

Nagroda za pracę odznaczoną wynosić będzie 3.000 koron.

Autorowie, biorący udział w konkursie, mają przedłożyć cały rękopis dzieła najpóźniej do dnia 1. września 1913. pod adresem przewodniczącego Komitetu obchodowego, Franciszka Rawity GAWROŃSKIEGO (Lwów, ulica 29. Listopada 15), opatrzonego godliną — oraz zamkniętą kopertę z takimże godłem zawierającą nazwisko i adres autora. Sąd konkursowy, ustanowiony z pośród historyków, oceni nadesłane prace, i przyzna nagrodę w kwocie 3.000 koron autorowi dzieła, uznanego za najlepsze. W razie nagrodzenia monografii, zostanie przyznana nagroda w kwocie 1.500 koron — druga część sumy, przeznaczona na ten konkurs, będzie użyta w tym wypadku na nagrodę dzieła, które, nie uzyskawszy pierwszej nagrody, zostanie uznanem za godne druku. Dzieło nagrodzone będzie wydane staraniem Komitetu, a honorarium autorskie za to pierwsze wydanie mieści się w nagrodzie konkursowej. Prawo do dalszych wydań pozostaje własnością autora.

W skład Sądu konkursowego wchodził: prof. dr. Szymon Askenazy, radca dworu dr. Bronisław Dembiński, adwokat dr. Tadeusz Dwernicki, rektor dr. Ludwik Finkel, Franciszek Rawita Gawroński, radca dr. Ludwik Kubala, dyrektor dr. Witold Lewicki i dr. Bronisław Pawłowski.

Komitet wykonawczy.

Prezes: **Franciszek Rawita Gawroński**, wiceprezesi: **dr. Ernest Adam** i **dr. Witold Lewicki**, generalny sekretarz: **dr. Tadeusz Dwernicki**, sekretarze: **Zygmunt Fryling** i **dr. Edward Sołtański**, skarbnik: **Bolesław Lewicki**.

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 22. sierpnia b. r. o godzinie 3. po południu, w sali Rady powiatowej w Samborze. Termin wyznaczony poprzednio na 14 b. m., dla ważnych przeszkód odroczonym został zatem do 22. b. m.

Zastępstwo Banku krajowego w Samborze objęła z dniem 1. sierpnia 1912 tutejsza powiatowa Kasa oszczędności. Komisarzem Banku krajowego dla tego zastępstwa zamianowany został marszałek powiatu, p. Feliks Sozański, zaś jego zastępcą, wice-marszałek, ks. Prałat Herman Kulisch.

Główny pobór wojskowy w Samborze rozpoczął się w dniu 12. b. m. w zwykłym miejscu urzędowania, w dawnym hotelu narodowym i trwać będzie do 26. b. m. Komisya poborowa składa się z następujących członków: z pułkownika 77. p. p. p. Antoniego Madziary, podpułkownika 33. pułku obrony kraj, p. Zawady i lekarza pułkowego p. Nawrockiego. Przewodniczącym komisji poborowej jest według nowej ustawy wojskowej: szef politycznej władzy powiatowej, zazem więc w Samborze w zastępstwie bawiącego na urlopie p. Starosty, hr. Morstina, urzędować będzie sekretarz Naměstnictwa: p. dr. Chłapowski.

Z tragedyi życia: W dniu 6. b. m. utonął w Dniestrze pod Samborem, nieopodal mostu kolejowego, żołnierz 77. pułku, piechoty Iwan Kuliewicz, który nie będąc pływakiem, stracił musiał przytomności i siłę do cofnięcia się z głębiny. Robotnicy zajęci przy regulacji rzeki, przypatrywali się wprawdzie ostatniemu wysiłkom tonącego, żaden z nich jednakże nie miał odwagi nieszczeniście nie przyspieszyć z pomocą. A możeby się zwierzętność gminna w Radłowicach poczuła już raz do odowiazku umieszczenia nad brzegiem tej topieli znaku ostrzegawczego z trupią głową?

† Zmarli: Zdzisław Nowosielecki, właściciel folwarku w Wojtkówce i dzierżawca dóbr Bilinka i Siekierzyce w tut. powiecie, zmarł nagle w dniu 13. b. m. w Wojtkówce, w 56. roku życia, Spokój duszy pracownitego gospodarza i czynnego Członka Oddziału Samborskiego Tow. gospod. i Spokój duszy Obywatela, któremu straszna walka z przeciwnościami nie żywoła bezlitośnie przecięła!

Z notaryatu. Nowy tutejszy notaryusz, p. Ludwik Deller, który na miejsce p. Jana Krupińskiego przybył tu ze Sądowej Wiszni, objął urzędowanie

Wasze zdrowie

odzyskanie! Osłabienie Wasze i bólesci znikną, Wasze oczy, nerwy, muskuly, ściągna dęda silne sen zdrowy, ogólne Wasz stan zdrowia znowu się polepszy, gdy użyjecie prawdziwego Fluidu Fellera z marką „Elsafluid”. posłuchajcie naszej rady spróbujcie za mawiać za 5 koron franko. Wytwórcą jest tylko aptekarz E. V. Feller, w Stubicy Elsaplatz Nr. 260 Kroacya.

w pierwszych dniach b. m. i utrzymuje kancelaryę w kamieocy p. Weinerta przy ulicy Batorego t. j. w lokalu zajmowanym przez p. Krupińskiego. Kandydat notaryalny p. Michałowski, który przez kilka ostatnich miesięcy był substytutem w kancelaryi p. Krupińskiego otrzymał posadę u notariusza w Sieniawie.

Burza z piorunami: Straszna nawałnica z piorunami srożyła się nad powiatem samborskim w dniu 8 b. m. wyrządzając w wielu miejscowościach gospodarzom wiejskim ogromne szkody. Nie obeszło się przytem i bez ofiary żywota ludzkiego, bo oto grom uderzając w zagrodę gospodarza z Brzegów, Iwana Sozańskiego, włościanina tego położył trupem a dom jego w perzyną obrócił. W tymże samym czasie zgorzeli z powodu uderu gromowego jeszcze 2 chaty włościańskie a میانowie jedna w Czukwi a druga w Olszaniku, tudzież stodoła napełniona już zbożem, p. Aleksandra Kryski w Winnikach.

Rezultat tegorocznych żniw nie będzie, jak się dowiadujemy, tak pomyślny, jak to się do niedawna każdemu zdawało. Wielu gospodarzy użala się na szkody, wyrządzone w pszenicy zwłaszcza, przez niezmiarkę; jęczmień i owies z powodu długotrwałej posuchy nierozwinęły się należycie, ziarna ich mizerne a ziemniaki wysechają; Tak samo o zbiorze potrawu w wielu miejscach wszelkie stracono nadzieje.

Wieliczka. W sobotę dnia 17. sierpnia 1912. w przeddzień uroczystości urodzin Naji, Pana, Cesarza Franciszka Józefa I., będzie kopalnia soli w Wieliczce dla zwiedzających rzeźbiście oświetloną. Zjazd do kopalni rozpocznie się szybko Arcyksięcia Rudolfa o godzinie 1:30 po południu. Wstęp do kopalni kosztuje 5. koron od osoby — z użyciem windy parowej 6 koron. Czysty dochód przeznaczają się na cele dobroczynne miejscowe.

Wydawnictwa „Komitetu Kurasia“ w Tarnobrzegu. Celem przysporzenia funduszu na zakupno zagrody włościańskiej dla poety ludowego F. Kurasia wydał Komitet nakładem własnym dziełko poety p. t. „Tatarzy w Sandomierzu“ (50 hał, za egzemplarz) i 9 rodzajów pocztówek (po 10 hał.). Wydawnictwa powyższe nabywać można: w Krakowie w składzie głównym w księg. Gebethnera i Spółki i w księg. dr. W. Miłkowskiego; we Lwowie w księg. H. Altenberga; w Dębicy w księg. W. Miaskowskiego; w Mielcu w księg. M. Fiałkowskiego; w Nowym Sączu w księg. R. Pisza; w Przemyślu w handlu pap. J. Wilezka; w Śniatynie, w księg. L. Pohorillisa; w Tarnowie, w handlu pap. K. Bauma; w Tarnobrzegu w księg. F. Cwynara i u sekretarza Komitetu, Z. Kolańskiego; nadto we wszystkich większych księgarniach i handlach papieru.

Otwarcie targu koszykarskiego, który Liga Pomocy przemysłowej urządza w Krakowie, nastąpi w sobotę 16. bm. w gmachu Sokoła przy ulicy Wolskiej, o godzinie 12-tej w południe. Na targ zgłosiło się i nadeszło bardzo obfite kolekcje wzorów przeszło 60 firm krajowych. Oprócz wyrobów koszykarskich, słomianych i szuwarowych, będą na targu reprezentowane surowce, tudzież narzędzia i przybory do wyrobów koszykarskich.

Operowanie raka bez chloroformu. Lekarz paryski Doyen wynalazł nowy sposób usuwania nowotworów o charakterze raka bez wzięcia narkozy. Zabieg dokonywa się zapomocą elektryczności przy zastosowaniu prądów zmiennych o wysokim napięciu. Prąd ten koaguluje, czyli ścina białko w tkankach nowotworu, nie sprawiając choremu żadnego bólu. Podczas próbnego w obecności kilku lekarzy i profesorów, przybyłych umyślnie w tym celu z Ameryki, operowano chorego, który przez cały czas spokojnie przysiadł się zabiegom lekarzy, nie odnosząc najmniejszego choćby wrażenia bólu.

Hakatystyczne pruskie domy górnicze zalewają znów Galicję cennikami, w których cena węgla przewyższa w niektórych wypadkach o 60 kor. na jednym wagonie cenę węgla pochodzących z kopalni krajowych, z Królestwa lub Śląska austriackiego. Obowiązkiem otoż naszym jest popierać firmy krajowe a utrzymywane z Prus cenniki zwracać hakatystom.

Koncentracja oszczędności w kraju. Stan wkładek oszczędności w 32 kasach oszczęd. Galicji wynosił w dniu 31. grudnia 1910 razem 318. milionów koron. Polskie słowarz. zarobkowe i gospodarskie, posiadały w tymże czasie wkładek oszczędności razem 114 milionów, żydowskie 107 milionów razem oszczędności w kasach zaliczkowych 252 milionów koron, 1.127 spółek oszczędności i pożyczek systemu Reiffeisena posiada 429 milionów oszczędności. Razem przeto posiadamy 52 kas oszczędności z kapitałem 318.7 milionów z roczną oszczędnością 146 milionów. 193 słowarz. zarobkowych i gospod.

z kapitałem udziałowym 41.1 milionów i wkładek oszczędności 114 milionów, 1.127 Spółek oszczędności Reiffeisena z 232.124 członkami posiadającymi 2 miliony udziałów 42.9 milionów wkładek oszczędności. A nadto 750 spółek żydowskich posiadających 24.8 milionów udziałów i 107 milionów wkładek oszczędności. Ogółem znachodzi się w Galicji 2.432 spółek z 1 milionem i 22.000 członków z 73 milionami koron udziałów, 20 1/2 milionów fund. rez., 289 milionów wkładek oszczędności a z ogólnym obrotem w kw. 4.287 milionów koron.

N a d e s ł a n e

Kwaśnienie rosółu podczas lata sprawia gospodyni wiele kłopotu. Tej nieprzyjemności można uniknąć, jeżeli do przyrządzania rosółu używa się Maggiiego kostek buljonowych. Z ich pomocą można sporządzić i to przez zwyczajne polanie wrzącą wodą szybko i wygodnie wyborny rosół wołowy. — Dlatego zaleca się szczególnie zabrać ze sobą na podróż odpowiednią ilość Maggiiego kostek, tem więcej, iż na wsi nie zawsze otrzyma się świeże mięso wołowe.

O g ł o s z e n i e.

Zastępstwo Banku krajowego we Lwowie na powiat samborski objęła z dniem 1. sierpnia 1912 r. powiatowa Kasa oszczędności w Samborze.

(1-2)

O G Ł O S Z E N I E.

W celu nadania stypendyum posagowego z fundacji bl. p. Meilecha i Idesy Finsterbuschów, w kw. około 1000 kor. przypadającego do wypłaty w r. b. ogłaszam niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 29. września 1912.

O posag ten mogą się ubiegać ubogie dziewczęta izraelskie, tak krewne fundatorów, jakoteż i niekrewne, moralnie się prowadzące i zdolne do zamążpójścia.

Każda, o nadanie wspomnianego posagu się ubiegająca, jeżeli jest spokrewniona z jednym z fundatorów ma się wykazać, iż jest w Samborze zamieszkała, zaś niekrewna ma wykazać, że jest w Samborze urodzona.

Wypłata sumy posagowej nastąpi wedle swobodnego uznania zarządcy fundacji do rąk obdarowanej lub do rąk jej prawnego zastępcy, w rocznicę śmierci fundatora bl. p. Meilecha Finsterbuscha która przypada w roku bieżącym wedle kalendarza żydowskiego, na dzień 29. października 1912.

Podania dotyczących kandydatek mają być wniesione na ręce podpisanego zarządcy fundacji.

Dawid Finsterbusch.

L. 29394 1912.

Sambor, dnia 6 8. 1912.

Ogłoszenie!

Wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 21. 2912. L. 13322. będzie od 1. października b. r. każda broń palna niż 18 cm. (a więc rewolwery, brownigi i wszelkie pistolety automatyczne repetierowe i t. d. krótsze niż 18 cm. uważa na jako broni zakazana w myśl §. 2. ces. patentu o broni z dnia 24. października 1852. Dz. u. p. Nr. 223. — Broni zakazanej nie wolno nikomu kupować posiadać lub nosić, ani też wyrabiać, lub sprzedawać bez osobnego pozwolenia właściwej Władzy. — Pozwolenia na zakupno posiadanie i noszenie palnej broni

zakazanej wydają właściwe c. k. Starostwa, zaś we Lwowie i Krakowie c. k. Dyrekcyje policyi, — natomiast pozwolenia na wyrób i sprzedaż broni zakazanej udziela c. k. Namiestnictwo. — Przekroczenia karane będą przez c. k. Sady. Co podaje do ogólnej wiadomości. — C. k. Radca Namiestnictwa w. z. Dyduziński m. p.

Ku stałej pamięci.

Sklepy Kółek rolniczych, składnice towarowe Kółek i Agencya handlowa Zarządu głównego K. r. tworzą razem organizację handlową setek tysięcy spożywców. Jeżeli spożywcy ci, skupieni w Towarzystwie, popierać będą swą organizację, jeżeli członkowie Kółek nabywać będą towary tylko w sklepie swego Kółka, kierownictwa sklepów tylko w składnicach powiatowych, składnice zaś powiatowe tylko przez Agencję handlową, to uzyskamy potężny wpływ tak na ceny, jak i na warunki dostaw a pośrednio przyczynimy się do wzmocnienia i rozszerzenia wytwórstwa krajowego. Pamiętajmy, o tem przy każdym zakupieniu: 1—8

Dr. Juliusz Friedman

otworzył kancelaryę adwokacką

w rynku, nad cukiernią W. P. Horwatha

(1-4)



NAJLEPSZE ŚWIATOWE



Główny skład u Jakóba Kobierzyńskiego w Samborze.

(6-10)



Dostawcy dworu
Księżcia Walii

„U. K.“-TEAS

znane z wydatności i aromatu.



Dostawcy dworu
króla angielskiego

Specjalność:

„Kingdom-Blend“

Five o'clock-Tea I. M. króla
angielskiego.

KOLINSKA CYKORIA
- Fabryka **SAD. OLSZNA** k. Lwowa -
WYROB KRAJOWY!



P.zez Wyssokie c. k. Namiestnictwo
koncesyonowane

Biuro podróży i spedycyjne

Zofii Biesiadeckiej

Oświęcim, (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe

I., II. i III. klasy

do Ameryki i Kanady

oraz bilety kolejowe, amerykańskie i kanadyjskie.

Prospekty darmo i opłatnie.

16-24

Jeśli Pan cierpi

- I. Na reumatyzm
- II. Na podagrę
- III. Na nerwobole
- IV. Na ból zębów
- V. Na ból głowy
- VI. Na suche bóle
- VII. Na klucie w boku
- VIII. Na kurcze w rękach
lub w nogach
- IX. Na brak sił w rękach
lub w nogach
- X. Na silne umęczenie po cięż-
kiej pracy i t. d.,

radzimy jak najusilniej używać **tylko znakomitego**
nacierania pod prawnie ochronną nazwą

ICHTOMENTOL

(Jedynie prawdziwy z plombą).

Prawdziwy ICHTOMENTOL jest jedynym smarowa-
niem, które całkiem pewnie skutkuje, a 10000 świad-
ectw lekarskich i 17.600 podziękowań od wdzięcznych
odbiorców potwierdzają, że prawdziwy Ichtomentol po-
maga nawet tam, gdzie inne środki były bez skutku.

Prawdziwy ICHTOMENTOL z plombą należy spró-
wadzić **tylko wprost:**

Z fabryki i apteki **Szymona Edelmana**
w Samborze, Rynek Nro 30/6.

Wysła się prawdziwy ICHTOMENTOL opłatnie i
z opakowaniem (franko) 5 flaszek za 6 kor. - 10 flaszek
za 10 kor. - 25 flaszek za 23 koron.

(10-18)

KSIĘGARNIA POWSZECHNA

w Samborze.

SKŁAD NUT, PAPIERU, PRZYBORÓW
SZKOLNYCH I KANCELARYJNYCH WY-
ROBU KRAJOWEGO.

Przybory do rysowania i malowa-
nia, wielki wybór kart widokowych
Wypożyczalnia książek, skład o-
brazów, oraz wielki wybór ran-
po cenach bardzo przystępnych
KSIĄŻKI DO NABOŻENSTWA. OBRAZY RE-
LIGIINE, MODY DLA PAŃ, WSZELKIE OZA-
SOPISMA. WIELKI WYBÓR NOWOŚCI LITE-
RACKICH. SKŁAD INSTRUMENTÓW MU-
ZYCZNYCH I PRZYBORÓW DO TYCHŻE.

15-24

ROZKŁAD JAZDY WAŻNY od 1. MAJA 1912.

PRZYJEŻDŻAJĄ
z Chyrowa:

5:34 rano
11:32 przedpołudniem
1:58 popołudniu
6:01 wieczór
9:02 wieczór
2:11 w nocy

z Przemyśla

9:29 przedpołudniem
5:43 wieczór

z Drohobycza:

7:16 rano
11:18 przedpołudniem
2:04 po południu
6:10 wieczór
11:33 w nocy

ze Lwowa:

9:07 rano
11:10 przedpołudniem
5:55 wieczór
12:56 w nocy

z Rudek:

7:25 rano

ze Sianek:

7:05 rano
10:19 przedpołudniem
6:05 wieczór

ODJEŻDŻAJĄ
do Chyrowa:

7:24 rano
11:33 przedpołudniem
2:12 po południu
6:40 wieczór
1:06 w nocy

do Przemyśla: (wprost)

11:44 przedpołudniem
6:20 wieczór.

do Drohobycza:

6:21 rano
9:35 przedpołudniem
2:06 po południu
6:31 wieczór
9:07 wieczór
2:31 w nocy

do Lwowa:

5:44 rano
7:39 rano
12:02 przedpołudniem
6:22 wieczór

do Sianek:

9:42 rano
2:17 po południu
6:50 wieczór

Ręczne wyroby tkackie

z najlepszego przędzy jak najstaranniej
wykonane,

jakoto:

Płótna białe, zwykłej i prze-
ścieradłowej szerokości,

Szewiety, Dreliszki, Ręczniki, Chusteczki do
do nosa, Ścierki, Obrusy, Serwety, Płócenka
kolorowe i t. p.

poleca po cenach umiarkowanych:

Tkactwa wyrobów lnianych i bawełnianych

ANTONIEGO BARUTA

pod opieką św. Józefa,

w **KORCZYNIE**, obok **KROSNA**.

Zamiana towaru dozwolona, więc ryzyko żadne
Cenniki bezpłatnie.

(4-13)

Ołówki

słynnego wyrobu fabryk w Budweis
Tuzin 40 kł. Cena detajl.
około 80-96 h. Kupcy zyskują 50%
Wzór: 30 tuz. sortów, drzewo cedro-
we, 6 kantowe, także ołówki chemiczne
kor. 12. Zaliczka.

ADOLF WEBER

w Budweis (Czechy) Nr. 154.

(3-10)

Herbata z Rączką

powszechnie za doskonałą uznana
z magazynu

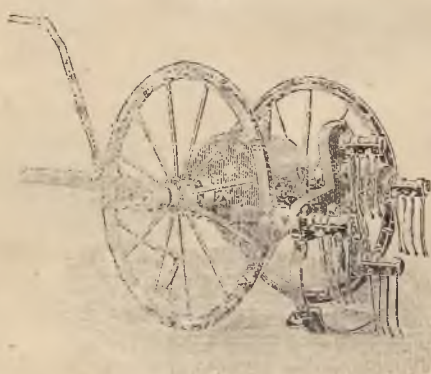
JULIUSZA GROSSEGO w Krakowie.

(2-10)

Kartoflarka

„Welt” — Roder

MODEL 1912.



niezbędna dla każdego gospodarza uprawiającego
ziemniaki; trwała, pojedyncza konstrukcja, silna, budowa
odpowiednio do każdego gatunku gleby dająca się ustawić
do dowolnej szerokości w rzędach, lekka i lekko fungu-
jąca, robota szybka, według licznych atestów.

Żądajcie prospektów Nr. 407a „Welt“-Roder

z fabryki narzędzi rolniczych

Ph. M A Y F A R T H A & Co.

Wien II., Taborstrasse Nr. 71. 700 pierwszych nagród medali etc. — 1500 robotników.

7-10

Pośredników i zastępców poszukuje się.

WYBITNA

nowością w sezonie są nowe modele słyn-
nych w świecie rowerów (2-2)

HELICAL-PREMIER

Ozdobny katalog 1910 do nabycia gratis:

Zastępca **Hermann Goldberg w Samborze.**

Starszego lekarza sztabowego i fizyka

dra G. SCHMIDTA

słynny

OLEJEK SŁUCHOWY

Usuwa chwilową głuchotę, cieczenie z uszów, szum
w uszach i przytępiony słuch nawet w zastarzałych
wypadkach. Sprowadzić można za 4 kor. flaszkę z o-
pisem użycia, przez aptekę
przedtem **Z. Ruckera we Lwowie.**

JAJA WYLEGOWE

szlachetnych ras drobiu będą do nabycia od **15. mar-
ca 1912** w Zarządzie Filii krajowego Towarzystwa
chowu drobiu w Samborze, na Wyspie, Blich 1.

Do siejby jesiennej!

Nawozy sztuczne

we wszystkich gatunkach, utrzymywać będzie we
własnym składzie na „Wyspie, Blich 1.” **Oddział**
c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego
w Samborze dla Członków Oddziału, tudzież
Członków Kółek rolniczych po cenach oferowanych
przez Oddział handlowy c. k. galic. Towarzystwa
gospodarskiego we Lwowie.

Przy zamówieniach wspólnych w ładunkach ca-
łowagonowych zyskują zamawiający około 10% ra-
batu.

(6-10)